



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJNE ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesłochowski

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośno do domu dopłaca się 2. fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy czteroliterowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rekwizytów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 54.

Obwieszczenie Odszkodowania.

Ze względu na proklamację Królestwa Polskiego zgodził się p. kanclerz Rzeszy na mój wniosek o inne uregulowanie odszkodowania za mienie, zasekwestrowane przez Rzeszę niemiecką w general-gubernatorstwie warszawskim. Państwo komisja odszkodowań w Berlinie, zwołana stosownie do rozporządzeń p. kanclerza Rzeszy z d. 25 kwietnia 1916 r. i z d. 17 stycznia r. 1917, do uregulowania odszkodowań za mienie, zasekwestrowane w imieniu Rzeszy poza granicami tejże na obszarach, zajętych przez wojska niemieckie, upewnocniona jest do udzielania mieszkańcom general-gubernatorstwa warszawskiego w zakresie swej kompetencji odszkodowań za wyłączone w jego granicach przedmioty, według ich pełnej wartości niemieckiej podczas pokoju; prócz tego mają być zwrócone procenty i wykazane koszty w tych samych rozmiarach jak się to dzieje u obywateli Rzeszy niemieckiej i u sprzymierzonych. Zastrzeżone są po ukończeniu wojny ostateczne uregulowanie sprawy odszkodowania, przez jakie urzędy i w jakiej wysokości ma być zwrócona różnica między niemiecką wartością, podczas pokoju a po części wyższą wartością rosyjską.

Podania o odszkodowanie muszą być złożone w ciągu trzech miesięcy po ogłoszeniu niniejszego obwieszczenia, lub jeżeli mienie będzie później wyłączone, w ciągu trzech miesięcy po wyłączeniu, — do państwowej komisji odszkodowań w Berlinie lub do jej oddziałów w general-gubernatorstwie (urząd odszkodowań w Łodzi, ul. Mejera nr. 2, komisarz państwowej komisji odszkodowań w Warszawie, plac Warecki nr. 3).

Cieszę mnie ten dowód życzliwego zaufania kierownictwa Rzeszy wobec mieszkańców general-gubernatorstwa, ponieważ rozproszy niejedną troskę i przyniesie pod wielu względami pożądaną ulgę w położeniu gospodarczym. Interesowani mogą ten wynik przyspieszyć, jeżeli chętnie i z zaufaniem wkrótce dostarczą wymaganych przez komisję danych do sprawdzenia zgłoszeń i przez to ułatwią trudne i zmusne zadanie, jakie urząd odszkodowań ma do spełnienia w przepisany porządku.

General gubernator **v. Beseler.**
Warszawa, d. 28 kwietnia 1917 r.

Wybór ks. A. Lubomirskiego na prezesa Koła polskiego w Wiedniu jest już pewny.

Ks. A. Lubomirski jest stryjczym bratem ks. Zdzisława Lubomirskiego, prezydenta Warszawy.

Wybór odbędzie się dnia 30-go b. m. tuż przed posiedzeniem parlamentu.

Równocześnie odbyć się mają wybory wiceprezesów Koła. Z ramienia konserwatystów wysuwają na wice prezesa prof. Wł. Jaworskiego, demokraci zaś prezydenta m. Krakowa d. r. Leo.

Groźba zatargu ze Szwecją.

3 okręty szwedzkie zostały stopedowane.

Wzburzenie opinii.

BERLIN 23 | 5. Biuro Wolffa donosi ze Stokholmu: Trzy parowce od dalające się z Anglii do Szwecji, Westerland, Viken i Aspen zostały stopedowane i wśród załogi parowca Westerland zatonęło 2 ludzi, z załogi Viken — 8 ludzi. Parowiec Aspen był następnie w stanie uszkodzonym przyholowany do portu Kirkwall.

Wypadek powyższy wywołał w prasie, oraz wśród ludności szwedzkiej niezwykle silne podniecenie.

Ze źródła miarodajnego komunikują w tej sprawie, co następuje: Przyjęto tu z wielkim smutkiem wiadomość o zatopieniu trzech okrętów szwedzkich, które usiłowały przedrzeć się przez łańcuch blokady.

Niemieckie stery rządowe ustawicznie ostrzegają przed niebezpieczeństwem, na jakie narażają się kapitanowie okrętów neutralnych, obierając bez wyraźnego zapewnienia swobodnego przejazdu drogę przez obszar blokowany.

Protest Szwecji.

STOKHOLM, 23 | 5. Z powodu stopedowania trzech parowców szwedzkich, rząd szwedzki polecił telegraficznie posłowi swemu w Berlinie założyć protest i wystąpić do rządu niemieckiego z prośbami.

Kondolencja.

STOKHOLM, 23 | 5. Poseł niemiecki w Stokholmie wyraził osobliwie ministrowi spraw sagraicznych kondolencję z powodu strat w mary-

narzach szwedzkich podczas zatopienia okrętów szwedzkich.

Zaburzenia socjalistyczne w Szwajcarii.

GENEWA, 23 | 5. W nocy z soboty na niedzielę w La Chaux de Fond (Zach. Szwajc.) miały miejsce zaburzenia socjalistyczne. Przed wzięciem, w którym odsiadywał 8-dniowy areszt redaktor Graber, zeszło się około 100 socjalistów i wyłamały bramę więzienną. Do wnętrza wdali się tłum, liczący około 200 ludzi i uwolnili uwięzionego, chociaż ten sprzeciwił się uwolnieniu i nawoływał do spokoju. W niedzielę przedsięwzięto środki w celu przywrócenia porządku i zażądano pomocy od pułku piechoty i szwadronu jazdy. Po południu partja socjalistyczna wydała odezwę, wzywającą ludność do zebrania się o godz. 8 wiecz. w świątyni francuskiej. Pomimo przeszkód ze strony oddziału kawalerji, zebranie doszło do skutku. Manifestanci nacierali na żołnierzy, obrzucając ich kamieniami. Policja strzelała do tłumu. Z trudnością udało się rozprosyć demonstrantów.

Wojska amerykańskie do Francji.

LONDYN, 23 | 5. Biuro Reuters donosi na podstawie wiadomości, zasięgniętych w poselstwie amerykańskim, iż dywizja wojsk, znajdująca się pod rozkazami generała Pershinga, wyruszy niebawem do Francji.

Co słychać nowego?

Regent... czeski w Rosji.

„Nowoje Wremia” przynosi następujące informacje: Oddziały czeskie, które walczą w armji rosyjskiej, przy sięgły na wierność nowemu rządowi rewolucyjnemu. Rosyjski rząd tymczasowy zamianował byłego austriackiego profesora uniwersytetu d. r. Masaryka, prwizorycznie „dyktatorem” i „regentem Czech”. Rewolucyjny komitet czeski w Paryżu przydzielony został d. rowi Masarykowi jako „czeski gabinet ministrów”.

Nieurzędowe rokowania pokojowe.

Członek parlamentu duńskiego i główny korespondent socjalno demokratycznej duńskiej prasy z Kopenhagi. Nielsen, przesłał do dziennika „Fyns Social-Demokrat” wiadomości dotyczące rokowań pokojowych, które pochodzą z najpewniejszych i bezpośrednich źródeł.

Nielsen zapewnia, że były nawiązane nieurzędowe układy o pokój, jednak rozehwiały się. Podjęto jednak je na nowe i to dzięki iniejałtywie socjalnej demokracji. Jedyną przeszkodą jest Anglja.

Chce ona od Niemiec odstąpienia

Helgolandu, a zatem wyrzeczenia się przez nie panowania nad kanałem Kilońskim, wyciąga ręce po wielkie niemieckie porty północne. Ani Ameryka, ani Anglja nie będą w stanie utrzymać wojennego tempa.

Wszystkie państwa Europy wzdychają do położenia kresu bezmyślnemu zbierowemu mordowi.

„Przed 1 lipca — będziemy mieli pokój” — twierdzi Nielsen.

Presja na Holandję.

„Kreuzzeitung” donosi: Miarodajne koła w Holandji oczekują w najbliższym czasie noty amerykańskiej, dającej rządowi holenderskiemu do wyboru: albo zerwanie z Niemcami stosunków handlowych, albo też odmowę ze strony Stanów Zjednoczonych dowozu wszelkich środków żywnościowych. Plan Wilsona zmierza ku temu, aby zmusić państwa neutralne europejskie do wystąpienia po stronie koalicji przeciwko Niemcom; przede wszystkim idzie o Holandję, która rozporządza gotową i doskonale wyposażoną armją, liczącą 300.000 żołnierzy.

Do Francji.

Urządowanie donoszą, iż dywizja amerykańskiej w drodze do Francji towarzyszyć będzie około 2600 marynarzy.

Autonomia Ukrainy.

Obradujący w Kijowie kongres robotników ukraińskiego przemysłu wojennego uchwalił żądać od rządu tymczasowego, aby natychmiast ogłosił w formie prawodawczej zasady autonomii narodowej i terytorjalnej. Prócz tego żąda kongres utworzenia ministerjum do spraw Ukrainy, co ma być pierwszym krokiem na drodze urzeczywistnienia zasad pomianowanych.

Scheidemann nie wystraszy.

Deputowany Mistral w „Humanite” oświadcza, że mniejszość socjalistów francuskich nie wystraszy obecność Scheidemanna na konferencji w Stokholmie; mniejszość francuskich socjalistów udział w konferencji stanowczo weźmie.

Co będzie z carem?

„Echo Polskie” wychodzące w Moskwie donosi:

Delegaci armji zwrócili się do Kom. Wykonawczego Rady Delegatów robotniczych i żołnierskich, oraz do ministra Kiereńskiego z zapytaniem: „Czy wiadomem jest Komitetowi Wykonawczemu i ministrowi sprawiedliwości, że ochrona pałacu Carskiego, gdzie przebywa były car Mikołaj II, nie odpowiada należycie celowi?”

Zdarzają się wypadki, że były car spaja dyżurnych oficerów i każe się nazywać „lege carską meścią” i że koło byłego cara może się zorganizować grupa jego zwolenników. Jeżeli Komitet i minister Kiereński wiedzą o tem, to jakie przedsięwzięto środki zapobiegawcze.

Zjazd socjalistyczny w Stokholmie.

Wkrótce rozpoczną się obrady pokojowe delegatów socjalistycznych partji, już teraz jednakże powiedzieć można, że ten zjazd nie będzie miał tego powszechnego znaczenia, jakie mu jego inicjatorowie usiłowali wykreślić.

Komisja likwidacyjna.

„Echo Polskie”, wychodzące w Moskwie zamieszcza następujący telegram Pet. Ag. Tel.

Rząd Tymczasowy zdecydował, że przez Komisji Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego może być mianowany i usunięty jedynie na mocy dekretu (ukazu) rządu do Senatu Rządzącego.

WOJNA.

Sprawozdanie admiralacji niemieckiej.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 23 maja:

Nowe sukcesy łodzi podwodnych na Oceanie Atlantyckim. Zatopione 18,000 ton reg. brutto.

Wśród ładunków zatopionych okrętów było 10,000 ton żelaza do Włoch i słońca dla Francji.

Szef Sztabu Admiralacji Marynarki.

Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 23 maja:

Wschodni plac boju.

Front wojsk generała-pułkownika areyksiojca Józefa.

Nie wydarzyło się nic ważnego. Front wojsk gener.-feldmarszałka ka. Leopolda Bawarskiego.

Nie zaszło nic nowego.

Włoski teren walk:

Na froncie Isonzo nieprzyjacieli widząc bezskuteczność wysiłków swojej piechoty, zaprzestali wczoraj dalszej walki.

Tylko na wschód od Gorycji po-

dejmowali wiośni ataki, które zostały odparte.

Nasze patrole szturmowe pojmały do niewoli jednego oficera i 36 szeregowców włoskich.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoesfer

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dnia 22 maja:

W ciągu nocy kontynuowaliśmy nasze działania bojowe na linii Hindenburga między Bullecourt a Fontaine de Croisilles, zdobyliśmy rów drugiej linii i odparliśmy krwawe dwa kontrataki nieprzyjaciela.

W rowach znaleziono wielką ilość zabitych, prócz tego wzięto 150 jeńców.

Pod Loos wykonaliśmy pomyslny atak.

Walki na zachodzie.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 22 maja:

W okolicy na wschód od Hurtebise aż do okolicy pod Nancy Niemcy skierowali na pozycje francuskie nieustający ogień.

Jednakże dzięki energicznemu przeciwdziałaniu artylerji francuskiej ogólny atak niemiecki, udaremniony został w przeważnej części.

Chwila bieżąca.

— Po rokowaniach robotników z prezesem ministrów, Lloydem Geerem, bezrobocie w Anglii ustało.

— W Szampanji nie powiodły się dwa natarcia niemieckie w okolicy Menil.

— Na północnym wschodzie od drogi Laffaux małe operacje pozwoliły francuzom zająć kilka części reków niemieckich.

— Objęcie teki ministra spraw zagranicznych przez Tereszczenkę uzasadnione jest za przejściowe, gdyż w zasadniczych liniach polityki zagranicznej nie odbiega on zbyt daleko od Milukowa.

— Duma państwowa rosyjska, jakkolwiek nie została rozwiązana, to jednakże władzę swą przelała na rząd tymczasowy.

— Utworzenie się nowego gabinetu w Rosji przyjęte zostały przez prasę francuską z widocznym uczuciem ulgi.

— Na froncie Strumy Bułgary, po przygotowaniu przez artylerję, zatakowali stanowiska niedawno zdobyte przez wojska angielskie, lecz zostali odparci.

— Minister wojny Kerenski ogłosił rozkaz dzienny dezwalujący na mianowanie chorążymi i podoficerami tych, którzy nie posiadają praw wynikających z wykształcenia szkolnego.

— W okolicy Gorycji wojska włoskie rozszerzyły swe posiadłości na wzgórze 652 (Voditea).

Kto winien?

Częstochowa, 23 | 5.

Niejednokrotnie już poruszaliśmy w naszym „Gońcu” bolączkę lat ostatnich—sprawę przechodzenia nieruchomości, należących do właścicieli chrześcijan, w ręce żydowskie.

Stwierdziliśmy, że własność polska w Częstochowie, a więc domy i place, które stanowią jedną z najpożądziejzych części bogactwa narodowego, stają się coraz częściej własnością żydów.

I snów musimy zabrać głos w tej coraz więcej aktualnej kwestji, gdyż doświadcza nas wieści, że żydzi stają się coraz bardziej panami, organizują się i tworzą grupki, nabywające nieruchomości chrześcijańskie.

Zamieszciliśmy niedawno słuszne uwagi jednego z właścicieli domów w środowisku, uskarżającego się, iż przechodzeniu nieruchomości naszych w ręce obce winni są nie tylko właściciele tychże, ale bardzo często lokatorzy domów, lekceważący sobie wszelkie warunki umowy najmu mieszkaniowej.

Zgadamy się najzupełniej w kwestji, iż w warunkach obecnych nie może obowiązywać umowa przedwójenna, w wielu bowiem wypadkach lokatorzy nie mogą uiszczać komornego, gdyż korzystają sami z dobroczynności publicznej, czy też doświadczyli pozwalają im na zaspokojenie najbardziej tylko prymitywnych potrzeb, ale są nam również znane wypadki, gdzie osoby, mogące nawet i obecnie uiszczać komorne uważają to za zbyt ciche.

To też względy powyższe zmuszają niejednego właściciela domu do sprzedaży nieruchomości, tymbardziej, gdy prócz powyższego gra też duża rolę obłudzenie hipoteczne domu, podatki itp. ciężary.

W ostatnich jednak czasach dokonano w Częstochowie aktów sprzedaży nieruchomości, które przeszły w ręce żydowskie, nieraz może nawet nie ze względów wyniszczonych powyżej.

Oto szereg nazwisk tych, którzy pozbyli się części własnej Ojczyzny, gdy zdaje się nic ich do tego nie nagięło, a więc sprzedali żydom swe domy:

Stanisław Szczawiński—(dom przy ulicy Panny Marii), Gospodarek—(dom przy ul. Teatralnej), Gornig—(dom przy ul. Panny Marii), Wincenty Sosnowski—(dom przy ul. Krakowskiej), Marja Nowicka—(dom przy ul. Senatorskiej), Suchecka—(dom przy ulicy Nadrzeznej), Henryk Keczański—(duży dom przy ul. Ogrodowej), Nowicki—(dom przy ul. Nowej), Al. Wicherkiwicz—(dom przy ulicy Szkolnej).

oprócz tego p. Gospodarek sprzedał żydom 15 morgów ziemi we wsi Lisieniec pod Częstochową.

We wsi Kuźnica Marjanowa pod Częstochową, tydzień kupili od właścian gospodarci

Jakże smutne fakty!

Gdy wyzbywanie się domów pójdzie dalej w tym tempie, jak obecnie, niedaleką będzie chwila, gdy w Częstochowie dom należący do chrześcijanina będzie rzadkością, a tydzień będą mieć coraz większą siłę, coraz większe wpływy, gdy ludność polska zejdzie do roli sługi!

I nic dziwnego, że rozpanoszeni tydzień stawiać będą wówczas takie sądzania, jak w Radzie miasta Będzina, gdzie żądali równouprawnienia dla żargonu, obsadzania posad miejskich przez żydów i spełnienia tym podobnych propozycji.

Z taką samą solidarnością, z jaką tydzień ohcą sobie u nas wywalczyć prawne panowanie, odpiaramy ich zakusy.

Konieczne jest wszczęcie odpowiedzialnej akcji ratowniczej, umożliwiającej egzystencję właścicielom domów, którzy niejednokrotnie, jak powiedzieliśmy wyżej, zmuszeni są, wskutek warunków fatalnych ponieść się swych nieruchomości.

Słyszeliśmy już tylokrotnie o mającym powstać stowarzyszeniu właścicieli nieruchomości (chrześcijan),

kiedyż nareszcie instytucja ta rozpocznie swą działalność? Czas najwyższy!

Ma też powstać w Częstochowie stowarzyszenie lokatorów, zdaje się, że obydwie instytucje te, choć mające odrębne cele, powinny mieć jeden cel przewodni—popieranie wszelkimi siłami dążeń do utrzymania własności miejskiej w rękach polskich.

Z chwili.

Nadzieja dobra na śniadanie, lecz kiepska na wieczór, apetyt ostrzy jej podanie, więc dobra, ale na śniadanie...

Gdy ją zbyt późno kto dostanie, by syt był — nie uwierzę: nadsieja dobra na śniadanie, lecz kiepska na wieczór...

KRONIKA.

Wystąpienie z Rady Narodowej.

Jak się dowiadujemy, Liga Państwowej Polskiej wystąpiła formalnie z Rady Narodowej.

Narodowy Związek Robotniczy narazie nie zgłosił formalnego wystąpienia, zastrzegł sobie jednak wolną rękę w działaniu.

Ze szkolnictwa.

Dyrektor gimnazjum p. W. Szudejko otrzymał następujące pismo Dziekana Wydz. Lek. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

„Dzieskanat Wydz. lekarskiego c. i k. Uniwers. Jagiellońskiego w Krakowie poświęca niniejszym, że absolwenci przyw. 8-mie klasowego fil. gimnazjum pozostające pod kierunkiem p. W. Szudejki w Częstochowie mogą być na podstawie rozporządzenia c. i k. Ministerjum wyz. i ośw. z dnia 8 marca 1917 r. L. 3125 dopuszczeni do studiów lekarskich na tutejszym uniwersytecie w charakterze słuchaczy zwyczajnych.

Dzisiaj Wydz. Lek.

Marjańska.

Egzamina maturalne w gimn. T. O. S.

W gimnazjum T. O. S. rozpoczęły się już egzamina maturalne, a na pierwszym z języka polskiego było ówoczenie na temat: „Stesunek jednostki do ogółu w Lilli Wenedzie”.

Zebrań Komisji Wielkiej Kwesty.

Dzisiaj we czwartek o godz. 6 i pół po poł. w lokalu T-wa Kred. miejskiego odbędzie się zebranie Komisji kwestarskiej i loteryjno-zabawowej.

O godz. 7 i pół wiecz. w lokalu hipoteki (Szkoła 8) odbędzie się zebranie Komisji gospodarczo-financejowej.

Dni znacza na instytucje fil. pod Jasną Górą.

We wtorek odbyły się posiedzenie organizacyjne „Dni Znaczką” na instytucje filantropijne pod Jasną Górą.

Sprzedat „Znaczką” odbędzie się w pierwszy i drugi dzień uroczystości Zielonych Świątek.

Na program stoły się kwesta po ulicach i przed kościołami, koncert orkiestry i zabawa dla dzieci w parku Trzeciego Maja. W ciągu tygodnia panie kwestarki będą objeżdżały znaczniejsze firmy i zamożniejsze domy.

Biuro Komitetu „Dnia Znaczką” mieści się w sklepie domu p. Libermana ul. P. Marji № 43 będzie począwszy od wczoraj otwarte od godz. 4—8 wiecz.

Zapisy kwestarek codziennie w

Biurze „Dnia Znaczką”, każda z osobą zgłaszających się do tej zbóżnej pracy dowie: się zaraz o dzielnicy i godzinie, w której pragnęłyby „znaczek” sprzedawać.

Mamy ufnosć, że nadobne częstochowianki nie ominą okazji ulżenia niedoli chorych na których się „znaczek” urząda. Pełzane jest aby kwestarki były łaskawe zapisywać się na dwa dni „Znaczką”.

W Biurze dźzurują codziennie członkowie Komitetu podług nast. godzin:

Dzisiaj we czwartek—od 4 do 6 pp. Rajską i Krzemieński, od 6 do 8 pp. Irena Szoenborn, Kulejówna i Kulej.

Jutro w piątek od 4 do 6 pp. Rozenbaum, Siennicka, Bron. Zajdło równa — od 6 do 8 pp. Buchaczowa i Słonińska.

W sobotę od 4 do 8 pp. Wasilewska, Żeliszawska, Ebert, Kulej, Leszczyński.

Kwestę po firmach i niektórych prywatnych domach załatwia: Siostra Szarytka, Siostra Magdalena i p. Rylska.

Kwestę po sklepach załatwia: ul. św. Barbary, Jasną Górę, Wieluńska i Rynek Wieluński pp. Rajską z St. Zajdlerówną;

Aleja III i II do mostu po stronie nieparzystej pp. Jeżewska i Słonińska;

Aleja III i II do mostu po stronie parzystej pp. Buchaczowa i Rylska.

Teatralna pp. P. Chrzanowska i Czarnecki.

Aleja I, Dojazd i Rynek pp. Michetkowa i Dydyńska.

Loteria na Ostatnim Groszu.

Debrezyczne kółko urzędników przy fabryce „Częstochowianka” podaje do wiadomości za pośrednictwem „Gońca”, iż w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 8 po poł. w lokalu ochron tejsze fabryki na Ostatnim Groszu odbędzie się ciągnięcie losów loterii fantowej na rzecz najbardziej potrzebujących tej dzielnicy.

Z nastrojów chwili.

Mało jest rzeczy równie pięknych, jak śmiech dziecka. Swawolny, wesoły śmiech krasil liczką działwy tylko wówczas, gdy dziecku dzieje się dobrze, gdy dziecina jest silna, zdrowa...

Ale jakże często spotyka się obecnie dzieci, o wyglądzie nie młodzieńszym, o wyrazie zaszepionym, o oczach smutnych...

Widocznie bardzo źle dzieje się dzieciwie polskiej. Trzeba ją nakarmić, uzdrowić, oderwać od życia, które je nuży i wyolędnia, trzeba, żeby śmiech krasil jego twarzączkę.

Więc ratujcie dzieci polskie! Ratujcie, by znów śmiechem dawnoity, by nie wzięły, jak rośliny źle pielęgnowane!

Niechaj dla nas dziecko będzie, jak dla mieszkańców Chin, jedynym szczęściem trwałym i najwyższym.

Wszak, gdy dziecko się śmieje, niebo się uśmiecha, noony mrok bieleje, gdy dziecko się śmieje. Wszystkie w niem nadzieje, szczęście i pociecha — gdy dziecko się śmieje, niebo się uśmiecha.

Co to znaczy?

Prenumeratry naszego „Gońca”, zamieszkałe na Rakowie, komunikują nam co następuje:

Na Rakowie można nabywać we czwartki i w niedzielę mięso, niestety już od czterech tygodni, skoro zgłosił się chrześcijanin do jatki, otrzymuje odpowiedź, że takowe jest, ale tylko koszerne, czyli droższe o 10 fenigów naj funcje.

Cóż to znaczy, że kilkudziesiętna ludność chrześcijańska Rakowa musi jeść mięso koszerne?

Wszak rodzin żydowskich jest na Rakowie tylko kilkanaście, przeto niech one jadają mięso koszerne, ale w jakim celu chrześcijan ebowiażwać ma rytuał żydowski?

Możeby zarząd Rzeźni Miejskiej wytemaczył nam to wysoco oryginalne zjawisko.

Podziękowanie.

Zarząd Kota P. M. S. im. św. Józefa składa serdeczne „Póg zapłać” parafjanom z Białej za złożone na ręce ks. W. Kneblewskiego ofiary w sumie 170 mk. 22 fen.

„Jedyny kraj”.

Niedawny socjalista, obecnie zaś nacjonalista żydowski Hirschhorn wystąpił w żargonowym „Mocencie” z artykułem o „Antysemickiej propagandzie”.

Na wstępie znajdujemy więc „nadszwyczańską” wiadomość, że we wszystkich krajach znikła już prawie zupełnie propaganda antysemicka. Zaświadczają o tym tak wiarogodne źródła, jak... pisma „niemiecko-żydowskie”.

Z wielkim bólem serca—stwierdza p. Hirschhorn—że jedynym krajem, w którym antysemici nie przerwali swojej mało „fajnej” reboty jest „nasz (?) kraj”.

Zarekwirawszy „nasz” kraj, p. Hirschhorn ta mocno martwi się o patriotyzm polski, że zupełnie zapomniał o odwrotnej stronie medalu, a mianowicie, że Polska jest „jedynym” krajem, w którym tydzi domagają się uznania języka narodowego, równouprawnienia go z językiem polskim w polskich urzędach i sądają „konstytucyjny gwarancji” dla kulturalno-narodowych odrębności i praw żydowskich.

W każdym innym kraju tydzi dotąd nie.. zaryzykowali wystąpić z takimi pretensjami.

Lokal Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej.

Lokal na biuro główne Komitetu Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej p. h. „Ratujcie dzieci” ofiarował p. Krakowiecki (ul. Panny Marji l. 24), dokąd należy zwracać się po wszelkie informacje.

Ogień w Konopiskach.

W poniedziałek o godz. 6 i pół po poł. policja zaalarmowała naszą Straż Ogniową, że we wsi Konopiska, odległej od Częstochowy o 12 wiorst, o godz. 3 i pół po poł. wybuchł ogień.

Natychmiast po zaalarmowaniu wyjechało pogotowie Straży składające się z 10 strażaków, dwóch sikawek i kilku beczek, z majorem Zubrowskim i naczelnikiem pogotowia Tomaszewskim na czele.

Na miejsce pożaru Straż nasza przybyła o godz. 9 m. 10, gdzie zajęła się dogaszaniem ognia.

Powodem pożaru było, jak nas informują wadliwe urządzenie komin.

Jedna z gospodyń pieką chleb, rozniecała ogień, którego iskry wydo stały się nazewnątrz przez źle opatrzone komin i poniesione wiatrem wznieśliły pożar.

Oprócz Straży częstochowskiej obecna była przy pożarze nowozałożona Straż ogniowa z Poczesnej, a także przybyła pociągiem Straż ogniowa rakowska, która ze względu na dogaszający ogień nie wyładowała swych narzędzi z wagonów.

Po całkowitym ugaszeniu pożaru Straż nasza powróciła o godz. 4 rano do Częstochowy. Na miejscu pożaru był obecny zastępca nac. pow. częstochowskiego p. Hansen.

Wieś Konopiska, należy do jednej z większych wsi kościelnych, w której do tej pory nie zakrzatnięto się około założenia Straży ogniowej.

Jak słyszeliśmy nieliczni na szczęście mieszkańcy tej wsi, którzy projekt powołania do życia tej tak potrzebnej instytucji publicznego bezpieczeństwa, podniesiony podczas obecnej wojny przez jednostki, zwalczali odkładając tę kwestję na po wojnie.

Pożar ostatni pobudzi napewno wioski, w których podobnie się dzieje, do nie odwiekiana tej palącej sprawy i zakładania natychmiastowego straży ogniowych, istnienie której w Konopiskach zapobiegło, by tak groźnemu szerzeniu się żywiołu, który tylko dzięki, że wiatr odwrócił się w stronę przeciwną i unosił siły iskier w stronę pól, a nie na sąsiednie domostwa, nie przybrał po ważniejszych rozmiarów.

Z „Paryskiego“.
W teatrze Paryskim demonstrowany jest obecnie nad program obraz kinematograficzny „Na stokach cytadel — Rocznica 3 maja w Warszawie“. Obraz ten szczególnie dla częstochowian, którzy nie widzieli jeszcze może liczniejszych grup Legionów Polskich wart jest zobaczenia.

Z ostatniej chwili.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 23 maja.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu ks. Ruprechts Bawarskiego.

Pod Hulluch i Bullecourt odparto kilka ataków angielskich przygotowanych przez silny ogień.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu

Nad Aisną i froncie w Szampanji trzymała się przed południem działalność bojowa artylerji w umiarkowanych granicach.

Po południu rozpoczęły się po naszym wzmoczeniu się ognia od wyżyny Paissy aż do lasu pod La ville aux Bois silne ataki francuskie, które powtarzano aż do wieczora z wielką gwałtownością.

W zaciętej walce zbliża i przez silne kontrataki utrzymały bawarskie, hanowerskie, śląskie i poznańskie pułki swe stanowiska, wobec kilkakrotnego szturmowania i odrzuciły nieprzyjaciela. Zacięte walki z granatami ręcznymi w poszczególnych częściach rowów trwały w nocy. Cofając się nieprzyjaciela naraził ogień nasz na dotkliwe straty. Francuzi ponieśli przez nieudanie się ich ataku, krwawą porażkę.

Na froncie lotaryngskim i Sundgau rozpedzono nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze.

Front wschodni:

Silnym ogniem z korzystnym wynikiem odpowiedzieliśmy na ożywiający się w kilku odcinkach ogień artylerji rosyjskiej.

Front macedoński.

Na froncie macedońskim była mała działalność bojowa przy burzy i deszczu.

Pierwszy gen.-kwatermistrz Ludendorff.

Rozdawnictwo kart chlebowych.

w Czwartek dnia 24-go Maja r. b. winni się zgłosić po odbiór kart do swoich okręgów mieszkańcy ulic:

Okręg I.

Mirowska, Bociania, Żabia, Wodna, Żora, Farbiarska Żłota, Rybia, Dzielna kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 1. (ul. Mirowska).

Okręg II.

Stary Rynek i Prostej, kupujący chleb w punkcie sprzedaży Nr. 6 (Stary Rynek 15)

Okręg II a.

Warszawskiej (od Krótkiej do Rynku) kupujący chleb w punkcie Nr. 10 (Warszawska 46)

Okręg III.

Cmentarnej, Kule i Tartakowej, kupujący chleb w punkcie Nr. 13 (Warszawska 45)

Okręg IV.

Nowego Rynku i Ogrodowej (od Rynku do Strazackiej) kupujący chleb w punkcie Nr. 17 Ogrodowa 22 a)

Okręg V.

Krakowskiej (nry nieparzyste) i Mokrej, kupujący chleb w punkcie Nr. 20 (ulica Krakowska 35)

Okręg VI.

Aleji II ej (nry parzyste) kupujący chleb w punkcie Nr. 27 (Aleja II. 82)

Okręg VII.

Aleji III ej i Celnej, kupujący chleb w punkcie Nr. 29 (III Aleja 60)

Okręg VIII.

Teatralnej, kupujący chleb w punkcie Nr. 31 (Teatralna 46)

Okręg IX.

Starostradomskiej, kupujący chleb w punkcie Nr. 34 (Starostradomska)

Okręg X.

7 Kamienic, Podkule, Kazimierza, Augustyna, Kościelna, Wieluńska, kupujący chleb w punktach Nr. 38 (7 Kamienic 1) i Nr. 39 (Wieluńska 46)

Okręg XI. (Ostatni Grosz)

mieszkańcy ulic: Krakowskiej, Mokrej, Dolnej, Nowej, Polnej, i Kościelnej, kupujący chleb w punkcie Nr. 23 (Krakowska 32)

Dnie rozdawnictwa dla dalszych ulic będą niebawem ogłoszone. —

Miejska

DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA
w Częstochowie.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od Wtorku 22 do Piątku 25 Maja 1917 r. włącznie

Wielce interesujący program!

Kapłanka Wenery.

Dramat klasyczny w 5-ciu częściach Gioseppo de Lignoro, w rolach głównych występują Julia Cassino-Rizetto i Monzi.

Naszyjnik pereł arcywesoła komedia

Nad program

Na Stokach Cytadeli — Rocznica 3. Maja 1917 r. w Warszawie
Uroczysty obchód Legionów Polskich

Wspaniałe zdjęcie z natury

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od niedzieli 20-go do piątku 25-go Maja

Dziś znakomity program sensacyjny!

GODZINA DUCHÓW

Wielki dramat w 6-ciu aktach.
Jeden z najlepszych i najciekawszych dramatów słynnego autora duńskiego Urbana Gad ze znakomitą

MARJĄ WIDAL w roli głównej.

- | | | | |
|---------------------|------------------------------------|--------------------------|------------|
| 1. Intrygi hrabiny. | 3. Wsali rycerskiej na zamku Medau | 4. Opowieść o strachach. | 6. EPILOG. |
| 2. POTWOR | | 5. Zginął bez śladu. | |

Szczegóły w programach. Ceny miejsc zwykłe.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie
ul. Panny Marji № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.

przyjmuje oddzielnie
od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

Stanisław RUMSZEWICZ

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna (dawnej Cerkiewna) № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem).
Przyjmuje od 2-3 po poł.

DOKTOR MEDYCYNY

Paweł Broniatowski

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p.

Panie od 12-1 po południu.

W poniedziałek dnia 28-go b. m. o godzinie 3-jej po południu w lokalu Stow. Rzem. Przemysł. odbędzie się

ogólne zebranie

Sklepu „Rzemieślnik“

Spredam dom wiadomość w Goń. Częst. 386-

Lokal po szkole p. Garzateckiej & Buss od Lipca do wynajęcia Centralna Nr. 5 886-